

Jaskółka pomorska

Samorządowy wskaźnik ozonowych przeznaczeń

wyborach samorządowych na obszarze kilku miast Pomorza OZN został zdecydowanie zdystansowany przez Związek Pracy i Stronnictwo Ozone.

W tym celu nie daje, oczywiście, żadnych podstaw do sformułowania przepowiedni. W tym jednak razie ta pierwsza jaskółka wyborcza uderza w OZN z siłą przestrogi.

borach samorządowych. Swobodnie wyboru każe się społeczeństwu domagać odpowiedzi bardziej sprecyzowanych: czem konkretnie jest Ozon; jaką zgodę on realizuje; jakie konkretne warunki on stwarza dla współpracy państwa i obywatela. Nie da się zaś zaprzeczyć, że o stosunku OZN i do tej zgody i do tych warunków decydować będzie przede wszystkim jego stosunek do zmiany ordynacji wyborczej.

Zależnie od kierunku i tempa prac w tej zwłaszcza dziedzinie kształtować się będą notowania

OZN na samorządowej giełdzie wyborczej.

Odpowiedzi szybkie i bliskie głębokim pragnieniom społecznym wpływać będą na ozonową „hausse”.

W przeciwnym wypadku będzie się utrzymywać i pogłębiać ozonowa „baissa”, niosąca z sobą powiew bankructwa.

Kto wie np. czy na „baissie” pomorskiej nie zaważyły ostatnie wydarzenia sejmowe, które w sposób wysoce niefortunny nadały Ozonowi nie wróżącą nie doległą i niepopularną markę totalną. Nie twierdzimy, czy aku-

rat tak było. Ale napewno — rzeczy tego właśnie typu decydującą będą o stosunku społeczeństwa do OZN i o jego przyszłości.

Dlatego też, kto wie, czy nie stało się dobrze, że wybory samorządowe zamiast się odbyć za jednym zamachem, rozwijają się będą na dłuższej przestrzeni czasu. Albowiem w ten sposób przez cały czas sesji sejmowej działać będzie doniosły jej regulator i sprawdzian: wskaźnik samorządowych wyborów.

M. K.

Najlepszy podarek na gwiazdkę — książeczka premiowa PKO V-jej serii

Co 3 miesiące PKO losuje kilkaset złotych premii między posiadaczy książeczek premiowych PKO V-jej serii. Wkładka miesięczna — 5 złotych, po 114 miesiącach — PKO wypłaca kapitał 600 złotych, a nawet przy wylosowaniu końcowej premii za wytrwałość w oszczędzaniu — zł 1000.

W świetle prasy

Niejasno

Sobotnie posiedzenie Sejmu jest dotychczas przedmiotem rozważań sprawozdawców parlamentarnych. W „Polonii” (waż) pisze o odczytanej na tem posiedzeniu mowie szefa Ozonu, gen. Skwarczyńskiego:

„Za rzecz najważniejszą należy uznać tę część jego wywodu, która była poświęcona jednemu istotnemu zagadnieniu, jakie stanowił przed nowymi ciałami ustawodawczymi, przednowemu reformy wyborczej. Jakże się pan Skwarczyński wywiązał w tym względzie z zadania? Powiedźmy sobie z góry, wywiązał się z tego zadania niejasno, zagadkowo”.

Potwierdza to wrazenie całkowite „Czas” w artykule wstępnym, pisząc:

„Każdy przyzna, że określenie kierunku, w którym zdaniem gen. Skwarczyńskiego powinna być dokonana zmiana ordynacji wyborczej, nie grzeszy jasnością, a co gorzej, w dość zwalonych zwrotach można się nawet dopatrywać tendencji, które z pewnością nie odpowiadają większości społeczeństwa”.

Emigracja w Świdrze

Warszawski korespondent „Słowa” donosi:

„Starcie wicepremiera i plk. Wendy wywołuje szereg refleksyj. A więc przede wszystkim wskazuje na to, iż konflikt wybuchł między osobistościami, które przecież obydwoje stoją na czele jednej i tej samej organizacji, t. j. Ozonu. Widocznie więc spistość tego Obozu pomimo ostatnich sukcesów wyborczych nie uległa wzmocnieniu. Następnie zwraca się uwagę na to, iż obecny konflikt jest drugim z rzędu między Ozonem a wicepremierem.

Ponieważ wicepremier pierwszy konflikt z Ozonem wygrał, gdyż doprowadził do dymisji plk. Koca, w kołach politycznych przypuszczają, że i obecnie odniesie ostatecznie zwycięstwo. W ten sposób emigracja polityczna w Świdrze, gdzie mieszka stale plk. Koc, powiększyłaby się jeszcze o jedną głowę”.

„Wende-punkt” i „Biuro panowania”

Sprawozdawca „Głosu Porannego” mówi o drugiej deklaracji czytanej Ozonu, wskazując, że w zestawieniu z oświadczeniem wicepremiera: „Zaznaczyła się różnica zdań, obostrzo na formę wystąpienia plk. wicemarszałka Wendy. To też wystąpienie jego w kuluarach nazwano „Wende-punkt” parlamentaryzmu”.

Sprawozdawca wyraża przekonanie, że „nastąpi prawdopodobnie całkowite wyjaśnienie sytuacji. Biuro planowania zostanie sprowadzone za krótki czas do skromnych rozmiarów, bez pretensji do „biura panowania”.

Ludowiec w Małopolsce Wschodniej

Jak donosi „Wieczór” Warszawski: „Ludowiec w Małopolsce Wschodniej”

Wymowa wyborów pomorskich

O wymowie wyborów pomorskich pisze „Goniec Warszawski”:

„Ozon występował przy wyborach niedzielnych pod rozmatem firmami. Na ogólną liczbę 152 mandatów otrzymał on 27 mandatów t. j. ledwo 17 proc. ogólnej liczby, a ugrupowania opozycyjne zdobyły łącznie 122 mandaty t. j. 81 proc., w tem zaś największą liczbę Stronnictwo Narodowe. Ponadto Niemcy zyskali trzy mandaty t. j. około 2 proc. ogólnej liczby.

Są to fakty, których nie obali żadne rozumowanie ani też żadna specjalnie zestawiona matematyka wyborcza. Pośladają one swoją logikę, połączoną konsekwencje, stanowią właściwy wyraz opinii niesfalszowanej”.

Protест z Poznania

„Kurjer Poznański” donosi, że „do Izby Wyborczej Sądu Najwyższego wpłynął pierwszy protest przeciw wyborom sejmowym. Złożył go adw. Fr. Frąckowiak przeciw wyborom w okr. 88 (Poznań)”.

Rozwiązanie Rotary-Klubów

Według informacji „Gońca Warszawskiego”

„W związku z ostatnio wydaną ustawą antymasońską krają w kołach politycznych pogłoski o represjach, jakie mają spotkać „Rotary-Cluby”.

Istnieje nawet możliwość rozwiązania tej masońskiej organizacji”.

Jeszcze o Wambecku

P. t. „Kłótnie w rodzinie hitlerowskiej” donosi „Robotnik”:

„W ub. kadencji Senatu partję „Jungdeutsche Partei” reprezentował inż. Wiesner. Do obecnego Senatu nie wszedł już inż. Wiesner, a na jego miejsce zamianował P. Prezydent R. P. niejakiego Wambeka z Poznańskiego, także członka zarządu „Jungdeutsche Partei”. P. inż. Wiesner widocznie obraził się za to na p. Wambeka i usunął go z „Jungdeutsche Partei”. Donosi o tem „Der Aufbruch”, organ tej partji. P. Wambek odgrywał dużą rolę w związku niemieckich rolników. Wybuchła więc wojna domowa w obozie hitlerowców. Wojna ta prawdopodobnie przedko się skończy, gdy czynnik, dysponujący funduszami, zagrozą odebraniem subwencji... i będzie zgoda”.

Gdańszczanie „zarobili”

„Kurjer Bałtycki” pisze: „Gdańszczanie znowu trochę zarobi-

Atak Niemiec na Kościół

Z Londynu donosi „Kurjer Warszawski”:

„Korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian”, omawiając wewnętrzna sytuację Niemiec, stwierdza na podstawie wiarygodnych informacji, że zostały obecnie zakończone administracyjne i techniczne przygotowania do ofensywy przeciw Kościołowi Katolickiemu w Niemczech i że sygnały należy oczekiwać w każdej chwili.

Celem, do którego dążą przywódcy narodowo-socjalistyczni, jest — zdaniem tego korespondenta — wywłaszczenie majątków Kościoła Katolickiego w Niemczech i zniszczenie jego organizacji”.

Don Juan III

Z Rzymu telegrafują do „Kurjera Warszawskiego”:

„Z miarodajnego źródła informują, że w tych dniach zapadła ostateczna decyzja co do przyszłego ustroju Hiszpanii narodowej. Ustrój przyszłego państwa hiszpańskiego będzie zgodny z wielowiekową tradycją kraju monarchistycznego, a na tron powołany będzie don Juan III, syn eks-króla Afonsa XIII”.

Haile Selassie pokrzywdzony

Według informacji Agencji Telegraficznej „Express” z Londynu:

„Tutejszy sąd apelacyjny rozpatrzył sprawę b. cesarza Abisynji Haile Selassie przeciwko firmie Cable et Wireless o sumę 10 milionów funtów, należną mu za koncesję obsługi radiowej między Abisynją i Anglią. Sąd apelacyjny postanowił, że wobec uznania przez Anglię króla włoskiego de jure cesarzem Abisynji, ten ostatni wszedł we wszystkie prawa b. cesarza Haile Selassie i, że tem samem nabył tytuł do sumy należnej od firmy Cable et Wireless”.

„Bez rąk i nóg”

Na łamach „Ilustr. Kurj. Codz.” p. Mieczysław Lisowski zdaje relację z nowej książki redaktora „Wenkwowa” p. Kahanka, wymierzonej przeciwko b. prezydentowi Beneszo-

Marinetti i jego muza

na Skale Tarpejskiej

Jakże niedaleka droga od Kapitolu na Skale Tarpejskiej! Przeżył ją ostatnio niebyle kto, bo sam... Marinetti, poeta reżimu faszystowskiego, członek Akademii Królewskiej Włoch, odkrywcą, głosicielem i wódz futuryzmu.

Ostatecznie, należało się tego spodziewać. Wynalazca „słowa na wolności” musiał się wkońcu znaleźć pod pręgierzem ustroju, który wolność wyklął i wytepił. Ten, który mienił siebie i swych współbojowców futurystycznych „podpalaczami świata”; ten, który natchnął malarstwo i rzeźbę Severinich, Boccionich, Prampollnich, nowatorów zepchniętych przez Hitlera do piekła „sztuki zwyrodniałej”; ten, który był mistrzem bolszewików Majakowskiego, Kamenskigo, Burluków, — słowem obrazoburca Marinetti musiał wkońcu zostać naplętnowany przez strażnika czystości faszystowskiej „Il Tevere”. Pismo to wystąpiło w roli oskarżyciela futuryzmu, jako prądu niezgodnego z istotą faszyzmu i moralności nowych Włoch; pismo to likwiduje futurizm i jego apostoła w akademickim pierogu i fraku.

I nic nie pomogło Marinetti'emu, że w chwili triumfu Mussoliniego uotósamił futurizm z faszyzmem, że oddał swe zastępy literackie i ich talenty propagandowe w służbę Italii Duce. Nie pomogły jego wywody i dowody, że to on właśnie, Marinetti, przewidział, przepowiedział, przeczcił i obwieścił na wiele lat przed marszem na Rzym przyjście faszyzmu; że on, w swych futurystycznych manifestach, ślawił dynamizm współczesności, nacjonalizm, wojnę, siłę i rozpad, maszynizm i industrializm, słowem wszystko to, co później zrealizował faszyzm; że on, Marinetti, gromił starą tradycję, kult przeszłości, Włochy muzealne i zabytkowe, malowniczą nędzę kraju dla turystów i nowożeńców, gondole Wenecji, mandoliny Neapolu, patryę Rzymu, tenorów Mediolanu i Uffici Florencji. Nie pomogło, że sam faszyzm uznał za swój Marinetti'ego, mianując go członkiem Akademii Królewskiej, ambasadorem literatury włoskiej, oficjalnym przedstawicielem kultury faszystowskiej. Nie pomogły jego wojownicze występy w obronie tej kultury na kongresach pen-clubowych.

Nie to wszystko nie pomogło. „Il Tevere” zdetronizowało futurizm i Marinetti'ego. A ponieważ w prasie włoskiej nie się nie dzieje bez polecenia i inspiracji urzędowej „góry”, sądzić należy, że niebawem ta jest czern poważnym i głębszym. Faszyzm idzie w ogonie hitlerowskim. Po gromach, ciśnień przez gromowładnego Hitlera na impresjonizm, futurizm, ekspresjonizm, kubizm i inne „izmy”, spaść muszą z faszystowskiego Olimpu gromy na futurizm, zrodzony przecież we Włoszech. Zastąpi go sawonarozizm artystyczny o lodowatym oddechu.

Tak oto, po długiej i wspaniałej karierze, Marinetti i jego aerodynamiczna muza znaleźli się nad krawędzią Skaly Tarpejskiej.

st. br.

Five'o clock i Sylwester zabronione według obyczajowości faszystowskiej

Korespondent rzymski dziennika „Le Temps” donosi, że sekretarjat partji faszystowskiej włoskiej postanowił na wystawie autarkji gospodarze Włoch urządzić stoisko godnych potępienia obyczajów mieszczanek.

W stoisku tem mają być wyśmiane i wyszydzone następujące zwyczaje: podawanie ręki na powitanie i pożegnanie, uchylenie kapelusza dla ukłonu, bankiety towarzyskie, konferencje, gry towarzyskie, five'o clocki, t. zw. łatwe życie, obchód sylwestrowy, a wreszcie objawy współczucia dla Żydów.

Wi. Książka ta, pisze p. Lisowski, stanowi

„Porachunek generalny nowej epoki republiki czechosłowackiej z epoką minioną.

Na końcu książki zapytuje autor: Czy znajdują się jeszcze na wspólnej drodze Polska i Czechosłowacja? Czy Praga uzgodni drogę do Warszawy? Nasza sytuacja — pisze autor — podobna jest do losu pacjenta, któremu ucięto ręce i nogi. Czechosłowacja znajduje się jak gdyby w szpitalu, nad którym nadzór sprawuje obcy lekarz... Spoglądamy na i szukamy w nim — człowieka... Każdy źle nalożony opatrunek może nas pozabawić życia... Ale my chcemy żyć i wierzymy w naszą przyszłość... Musimy jak najszybciej powrócić do zdrowia... Czy ofiary, jakie poniosła Czechosłowacja, przywrócą spokój Europie”.

30 lat pracy zawodowej w jednym zakładzie Jubilatem p. dyrektor MAKSYMILIAN WERS

Dnia 1 grudnia br. przedstawiciel świata pracy p. dyr. Maksymilian Wers obchodził 30 letni jubileusz swej pracy zawodowej. Przed 30 bowiem laty p. dyr. Wers wstąpił na praktykę do znanych zakładów drukarskich M. Dobrzański w Piotrkowie — i w przedsiębiorstwie tym bez przerwy pracuje do dnia dzisiejszego, przechodząc wszystkie etapy swojego zawodu, a od szeregu lat sprawuje fachowe kierownictwo za-

Ognisko Podoficerskie w nowej szacie

W siedzibie naszego korpusu podoficerskiego, mieszczącej się w posesji p. prezesa Feliksa Tenzerta przy ul. Legionów 1, ogniskuje się życie kulturalne i towarzyskie podoficerów i ich rodzin Piotrkowskiego garnizonu. Obecnie siedziba ta nową, naprawdę wytworną przybrała szatę. Przede wszystkim właściciel posesi i prezes Tenzert dobudował pewne obiekty, dzięki czemu dotychczasowa sala została w dwójnasób powiększona. Urządzona stylowo, ze smakiem artystycznym, sala ta śmiało może być zaliczona do najbardziej reprezentacyjnych w Piotrkowie.

Sąsiaduje z nią sala bilardowa i szereg innych, w których nasz dzielny korpus podoficerski znajdzie miłą rozrywkę w wolnych od zajęć chwilach, w atmosferze przyjaźni i niewymuszonej swobody. Całe pomieszczenie Ogniska Podoficerskiego zostało gruntownie i artystycznie odnowione, według projektu i wskazówek Zarządu Ogniska Podoficerskiego z prezesem chorążym Kubrakiem na czele, pod osobistym nadzorem właściciela p. Feliksa Tenzerta, który nie zważając na koszt, nie szczędził trudów, aby siedziba korpusu Podoficerskiego jak najbardziej praktyczny i efektowny przybrała wygląd.

Otwarcie tej siedziby po tak pięknej renowacji nastąpi w sobotę 9 bm.

CORAZ BLIŻEJ ŚWIĄT

RADOSNE święta są wtedy, gdy na stole jest DOBRE CIASTO.

Dobre i smaczne STRUCLE, CIASTA i różne pieczywa

**TYLKO Z MAKI
ZE SKŁADU „ZDROWIE”**

Piotrków-Tryb., ul. Piłsudskiego 16, tel. 14-29

Redaktor i Wydawca: TOMASZ FLUTA.

Zmiany w Urzędach Skarbowych w Piotrkowie

Naczelnik 1 Urzędu Skarbowego w Piotrkowie p. Lucjan Krzewski przeniesiony został na wyższy posterunek służbowy do Ministerstwa Skarbu.

Stanowisko Naczelnika 1 Urzędu obejmuje dotychczasowy Naczelnik 2 Urzędu Skarbowego w Piotrkowie p. Kauchezew.

Dziś „Dzień Kupca i Rzemieślnika” Ziemi Piotrkowskiej

rozpoczyna się uroczystym nabożeństwem u Fary, poczym złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, defilada w Alei 3 Maja i o godzinie 12 w południe uroczyste zgromadzenie Kuriatki i Rzemiosła w sali im. Kilińskiego z referatami radcy T. Dobrzańskiego i prof. Jaroszaka. Na zakończenie wystąpi chór „Lira”.

Składajcie na F. O. N.

Zbrodnia w hotelu Angielskim w Piotrkowie

Ogromne poruszenie wywarło zabójstwo 19-letniej panny Amelii Nowakowskiej, dokonane w nocy z wtorku na środę w hotelu Angielskim (róg P.O.W. i ul. Piłsudskiego) Sprawca zbrodni 26 letni Paźuś,

Z sali sądowej

Od dłuższego czasu toczy się spór między właścicielem domu w Piotrkowie przy ul. Słowackiego 30, w Piotrkowie p. Tadeuszem Kańskim a właścicielem drukarni p. T. Dobrzańskim.

Powodem sporu między obu współwłaścicielami jest pożyczka, jaką w r. 1936, T. Dobrzański udzielił Kańskiemu, zyskując pewne prawa na nieruchomości. W następstwie okazało się, że pożyczka nie wyszła na dobre p. Kańskiemu, którego wspólnik zaskarżył do Sądu, dowodząc niedotrzymanie umowy.

SKLEP SPOŻYWCZY dobrze prosperujący, do sprzedania w Piotrkowie.

Wiadomość w Administracji „Dziennika Narodowego”.

praktykant biurowy w więzieniu Piotrkowskim, został aresztowany.

Najprzedniejszy węgiel w „Eliborze”

W Piotrkowie i okolicy niema powodu do niepokoju, że może zająć ewentualność braku węgla wśród zimy.

Znana i zaszczytnie firma „ELIBOR”, z właściwą sobie energią, nie szczędzi starań, aby jak najszerszym rzeszom mieszkańców zapewnić możliwość zaopatrzenia się w te tak niezbędne w obecnej zwłaszcza porze, „czarne diamenty”.

Skład „ELIBORU” (ul. Słowackiego 34) jest zaopatrzony w najprzedniejsze gatunki węgla z pierwszorzędnych kopalń — a szybka dostawa węgla do domów ma już oddawna ustaloną renomę.

To też zbytecznym byłoby kierować specjalną zachętę pod adresem naszej publiczności, aby zaopatrzyła się w węgiel w „ELIBORZE”. Najszerze sfery znają dobrze tę solidną firmę i również w obecnym sezonie wszelkie zapotrzebowania węglowe złatwiają w „ELIBORZE” ku zupełnemu swojemu zadowoleniu.

600 zł dała zbiórka dla dzieci na Gwiazdkę

W ub. niedzielę odbyła się w Piotrkowie publiczna zbiórka, urządzona staraniem powiatowego komitetu pomocy zimowej, dla dzieci rodzin najbardziej potrzebujących na Gwiazdkę.

Kwestarzami byli najwybitniejsi przedstawiciele Piotrkowa z pp.: starostą Rosickim, wicestarostą Tarnawskim, presem E. Węgorzewskim i prezesem D. Niewińskim na czele.

Zbiórka dała przypuszczalnie około 600 zł.

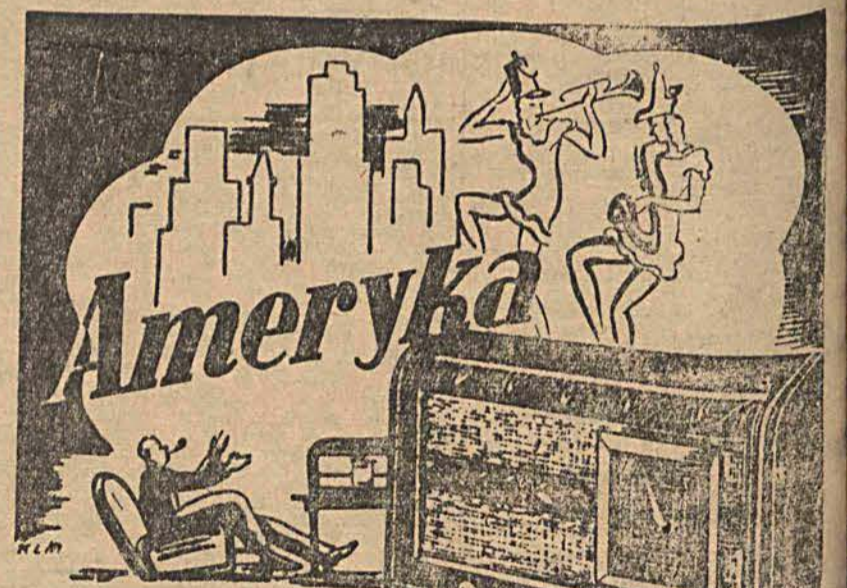
Związek Pań Domu na F. O. M.

Zw. P. D. został powołany przez Komitet F.O.M., do złożenia deklaracji, w jakiej mierze przyczyni się do ufundowania ścigacza, którym mamy zasilić naszą siłę morską Z.P.D. jako organizacja gospodarza, posiada w swych szeregach osoby, które pośrednio czy też bezpośrednio będą musiały indywidualnie przyłożyć się do tej fundacji, której celowości i potrzeby nikt z Polaków kwestionować nie może. Zw. Pań Domu pragnie wywiązać się z wziętego na siebie w stosunku do Komitetu F. O. M. zobowiązania, a nie mając prawa o opodatkowywaniu specjalnie w tym celu swoich stowarzyszonych, postanowił urządzić w własnym lokalu Słowackiego 14, w 12-ym stycznia 1939 roku zebranie towarzyskie i bridg'a, ofiarowując uzyskany dochód na ścigacz. Liczymy, że społeczeństwo Piotrkowskie poprze nasze usiłowania i licznie się zbierze tego dnia, o co serdecznie prosimy. Wejście bezpłatne. Początek o g. 18-ej.

Popierajcie P. C. K.



Gruźlica płuc jest nieubłagalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, łączy miliony ludzi, — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitę uporczywego, męczącego kaszlu, grypy i t. p. stosuj p. p. lekarze — „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.



PHILIPS Super 6-39

odbiera z łatwością egzotyczne programy zamorskich stacji, odtwarzając je czysto i wiernie. Dogodne raty.

Demonstracja w firmie

IRENEUSZ LUFT

Piotrków, Słowackiego 1, telef. 14-95.

Dwutygodniowy kiermasz kupiecki

W związku z „Dniem Kupca i Rzemieślnika Chrześcijańskiego” w Piotrkowie w gmachu Gimnazjum Kupieckiego przy ul. Pasaż Rudowskiego w dniu 8 b.m. otwarty zostanie dwutygodniowy kiermasz kupiecki, na którym społeczeństwo Piotrkowa będzie mogło zaopatrzyć się we wszystkie niezbędne artykuły. Kiermasz ten jednocześnie będzie miał praktyczne znaczenie dla uczącej się w tym gimnazjum młodzieży, gdyż dostarczone przez poszczególnych kupców towary będą sprzedawane przez uczennice i uczniowie Gimnazjum Kupieckiego.

Komitety zbiórki na ścigacz morsk

Zarząd L.M. i K. w Piotrkowie odbył konferencję z przedstawicielami instytucji i organizacji społecznych i zawodowych, działających na terenie miasta, na której zapadła jednomyślna uchwała przystąpienia natychmiast do utworzenia w Piotrkowie komitetów zbiorczych, zarówno lokalnych jak i zawodowych na ufundowanie ścigacza morskigo im. wicepremiera Kwiatkowskiego.

**Sprzedam
z powodu wyjazdu
zaraz
dobrze zaprowadzony
interes
(skład z manufaktura)
w śródmieściu — o pierwszorzędnej klienteli.
Wiadomość w redakcji
„Dziennika Narodowego”**

Reklamą żywą jest Braulińskiego piwo

Drukarnia Krajowa, Piotrków Tryb., ul. Sienkiewicza 14.